

Instrumentum laboris

Rozdział II: Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię (Mk 1, 15)

(ks. Marcin Jarzenkowski)

Pracę nad drugim tematem podjęło 84 parafialnych zespołów synodalnych, 77 szkolnych oraz 11 innych m.in. dwa kleryckie, Mocni w Duchu, Ruch Czystych Serc. W swoich wypowiedziach co za chwilę będzie uszczegółowione w poszczególnych pytaniach grupy raczej odnosiły się do podejmowanych zagadnień bazując na swoim doświadczeniu i przeżywaniu sakramentu pokuty i pojednania. Bardzo sporadycznie grupy odnosiły się do Biblii czy do nauczania papieża Franciszka w *Lumen fidei*.

Po lekturze wszystkich nadesłanych odpowiedzi można wysnuć wniosek, że młodzi ludzie mają duży problem z właściwym przeżywaniem sakramentu pokuty. Wiele czynników na to się składa, ale bez wątplenia można wskazać dwa wysuwające się na pierwszy plan to: kryzys wiary a przez to brak relacji z Jezusem oraz brak poczucia grzechu wynikające ze źle uformowanego sumienia. Dlatego młodzi mają problem z nawróceniem, przemianą. Papież Franciszek w *Lumen fidei* pisze bardzo ładnie o wierze, która prowadzi do przemiany „Wiara, ponieważ związana jest z nawróceniem, jest przeciwieństwem bałwochwalstwa; jest odsuwaniem się od bożków, by powrócić do Boga żywego dzięki osobistemu spotkaniu. Wierzyć to znaczy powierzyć się miłosiernej miłości, która zawsze przyjmuje i przebacza, wspiera i ukierunkowuje egzystencję, okazuje się potężna w swej zdolności prostowania wypaczeń naszej historii. Wiara polega na gotowości otwarcia się na wciąż nową przemianę dokonywaną przez Boże wezwanie. Oto paradoks: zwracając się nieustannie do Pana, człowiek znajduje stałą drogę, co uwalnia go od chaotycznych ruchów, do jakich zmuszają go bożki (nr 13). Lecz jeśli młody człowiek nie ma relacji z Jezusem jego wiara jest słaba nie odczuwa też pragnienia, aby się zmienić.

Również po analizie nadesłanych odpowiedzi można zauważyć, że te same zagrożenia dla sakramentu pokuty, które Jan Paweł II wymieniał w *Reconciliatio et paenitentia* w punkcie 18 nadal są aktualne: osłabienie poczucia grzechu, zaciemnienie zmysłu moralnego i religijnego, wypaczenie pojęcia skruchy, znikome dążenie do życia prawdziwie chrześcijańskiego, rutyna, brak potrzeby spowiedzi usznej, bo przebaczenie mogą otrzymać bezpośrednio od Boga.

Analiza poszczególnych pytań i wnioski pastoralne:

1. W jaki sposób młodzież postrzega spowiedź świętą?

Młodzi nie rozumieją istoty spowiedzi, tego, że kapłan jest tylko pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem, dlatego nie chcą wyznawać grzechów księdzu. Traktują spowiedź jako formalność, obowiązek, przymus, a jednocześnie wyzwanie, ponieważ niejednokrotnie trzeba stawić czoła byciu wyśmianym przez rówieśników. Młodzi ludzie boją się księdza,

błędnie uważają, że wyznają swoje grzechy nie Miłosiernemu Bogu, lecz kapłanowi. Często podchodzą do tego sakramentu w sposób wyłącznie formalny, aby uzyskać potrzebny wpis, szczególnie przed świętami. A wynika to z braku relacji z Bogiem.

Jednocześnie pojawiały się odpowiedzi o spowiedzi jako spotkaniu z Bogiem, oczyszczeniu z grzechów, pojednaniu, wielkim przeżyciu i poczuciu wolności.

Wielu młodych ludzi nie ma świadomości tego czym jest sakrament pojednania, że to łaska, że to miłość. Nie mają świadomości, że w spowiedzi spotykają się z Chrystusem, a nie tylko z kapłanem. Często traktują spowiedź jako powiedzenie kapłanowi, osobie obcej o swoich grzechach. Przez takie podejście unikają sakramentu spowiedzi wolą pojednać się w trakcie indywidualnej modlitwy z Panem Bogiem, ale co niestety nie daje im pojednania z Kościołem. Łatwiej jest powiedzieć Panu Bogu na modlitwie o swoich grzechach, niż kapłanowi w konfesjonale. Często też młodzi ludzie nie chcą chodzić do znajomych im księży, bo boją się, że będą oceniani przez pryzmat ich grzechów. Młodzi ludzie nie do końca ufają w to, że kapłani dochowują tajemnicy spowiedzi. Często też zdarza się że młodzi ludzie w ogóle nie odczuwają potrzeby spowiadania się bo nie doświadczyli prawdziwej miłości Bożej, chodzą do kościoła na Mszę, na nabożeństwa do spowiedzi tylko dlatego, że muszą mieć podpis w książeczce, żeby przystąpić do sakramentu bierzmowania. Wiele osób też nie pamięta formułki spowiedzi, nie wiedzą, że można się spowiadać bez tego, że wystarczy powiedzieć kapłanowi o tym, że nie wiem jak się spowiadać, a on wtedy pomoże i poprowadzi tę spowiedź. W spowiedzi świętej przeszkadzają również złe doświadczenia własne jak i znajomych.

Dzieci Światłości: Młodzi ludzie z wielu powodów mają trudności by pójść do spowiedzi. Organizując rekolekcje Wielkopostne w Kociszewach dla młodzieży ze szkół podstawowych problem ten był dla nas szczególnie wyraźny. Po rozmowach z dziećmi na ten temat wyszło na jaw, że problemem jest głównie wstyd i fakt, że dzieci nie znają księży, którzy są w konfesjonatach. Z drugiej jednak strony niektóre osoby wolą spowiedź u księży, których nie znają osobiście – zależy to już od osobistych preferencji kogoś kto idzie do konfesjonatu. Rozwiązaniem w tym wypadku okazali się katecheci, którzy każde dziecko z osobna zaprowadzali do konfesjonatu i tym sposobem wszyscy skorzystali z sakramentu pokuty. Co jednak możemy zrobić w wypadku starszych dzieci, które nie chcą iść do spowiedzi? Dobrym sposobem do tego by ich zachęcić jest przedstawienie swojego osobistego świadectwa związanego z naszymi trudnościami z tym związanymi.

Innym problemem jest fakt, że często młodzi brak znajomości regułki spowiedzi postrzegają jako problem nie do przeskoczenia i szybko rezygnują z tego sakramentu, gdy mają okazje w nim uczestniczyć. Naturalnym rozwiązaniem jest oczywiście przypominanie im tej regułki zaraz przed spowiedzią i pouczanie, że sama regułka ma tylko pomóc i nie jest najważniejsza a kapłan w konfesjonale nigdy ich nie skarci za to że jej nie znają na pamięć. Często się też zdarza, że dzieciom jest trudno precyzyjnie wskazać swoje grzechy a czasem uważają, że nie mają żadnych grzechów a co za tym idzie – chodzenie do spowiedzi nie jest dla nich konieczne. Trzeba im więc zapewnić dopasowane do ich wieku rachunki sumienia które mogą im pomóc w przygotowaniu się do tego sakramentu, a jeżeli jest możliwość (np. w trakcie trwania rekolekcji) poświęcić jakiś czas na wspólne przeczytanie rachunku sumienia.

Problemem współczesnej młodzieży jest nadmierne ocenianie się i porównywanie z innymi. Przekłada się to również na spowiedź i często dzieci postrzegają ten sakrament nie jako sakrament miłosierdzia a jako sakrament oceniania i obawiają się tego, że zostaną skarcone przez kapłana, gdy ten usłyszy ich wstydlive grzechy. W tym wypadku dużo zależy od wrażliwości i delikatności kapłana. Czasami może się zdarzyć, że ktoś kto chodzi do spowiedzi raz na rok po tym jak zostanie skarcony w konfesjonale może jeszcze bardziej powiększyć swój dystans do Kościoła.

Na jednych z rekolekcji usłyszeliśmy pytanie: „czy spowiedź jest ważna w momencie kiedy kapłan, który udziela rozgrzeszenia jest grzesznikiem”? W związku z tym warto uświadamiać dzieci, że księża też są ludźmi i grzeszą, ale jeszcze lepiej jest pokazać im to, że księża też się spowiadają tak jak to miało miejsce na Atlas Arenie, w katedrze w trakcie ŚDM czy na Przystanku Jezus (dano też im na to konkretny czas i nie musieli się śpieszyć).

Wypowiedzi młodych osób w wieku 16 – 20 lat:

- Od najmłodszych lat – nauka do I Komunii uczyć szczerą spowiedzi, a nie formułki sztywnej. Nawet gimnazjaliści idą z książeczkami, bo nie pamiętają formułki. Ważny jest dialog: kapłan i penitent i to mniej stresuje. Dialog może więcej pokazać – czym się kieruje, okoliczności. Pokuty powinny być bardziej ambitne np. adoracja, czytanie Pisma Świętego.
 - Lepiej iść do kapłana, który zna. Nie lubię szybkich spowiedzi przez kolejkę oczekujących ludzi. Wybieram czas, aby na spokojnie się wypowiadać. Nie krępują mnie dopytania o okoliczności grzechu.
 - Wielokrotnie przekonałem się, że spowiedź to nie szczerą rozmowa, ale szybko i nie można się skupić.
 - Ważny, ale i trudny sakrament. Lepiej, gdy spowiednik zadaje pytania i naprowadza, bo czasami ja wyznam grzechy, a ksiądz jakby nie reagował na moje grzechy.
-
- Wiele osób nie rozumie sensu spowiedzi: „nie będę drugiemu człowiekowi mówił o swoich grzechach”
 - Młodzież nie postrzega spowiedzi poważnie. Kojarzy się z wyliczaniem co się złego zrobiło, ale nie wyznaje wszystkich grzechów, bo nie uznaje czegoś za grzech (współżycie z dziewczyną).
 - Nie zauważają swojej grzeszności ani łaski.
 - Postrzeganie zewnętrzne.
 - Stresujące doświadczenie.
 - Lęk przed wyznaniem grzechów, zwłaszcza w okresie dorastania (grzechy natury seksualnej). Krępacja, wstyd i zamknięcie.
 - Kontestacja wynikająca z „wieku buntu”.
 - Brak świadomości, że to „sakrament deficytu miłości”.

2. Jakie trudności odgradzają wielu młodych od przystąpienia do tego sakramentu? Co ich może zniechęcać?

Najczęściej pojawiające się odpowiedzi to lęk przed zapomnieniem formuły, strach przed odrzuceniem, lęk przed oceną księdza, konieczność zwerbalizowania grzechów, kolejka, brak czasu, stres związany z potencjalnym byciem wyśmianym przez rówieśników, wstyd i pycha związane z wyznaniem grzechów, doświadczenie krytyki i pochopnej oceny przy poprzednich spowiedziach, unikanie szczerzej rozmowy, brak wiary w skuteczność sakramentu, niechęć do trwałej przemiany życia.

Kapłan nie jest autorytetem wśród młodych. Brak jest doświadczenia wspólnoty modlitewnej i świadectw młodych, którzy żyją żywą wiarą.

Trudności i powody zniechęcenia można zatem zgrupować w następujące obszary:

- **Otoczenie – koledzy**
 - Zniechęcić może **kapłan**
 - Po co ta spowiedź? – **rozumienie spowiedzi**
 - **Nieznajomość formuлки**
-
- Młodzież chce wypaść jak najlepiej, więc nie przyznają się do upadku.
 - Postrzegany jako sakrament samooskarżenia, a nie deficytu miłości.
 - - wstyd, nieśmiałość -> trudność wynikająca z charakteru danej osoby (potrzeba dużego przełamania się, żeby się otworzyć, tym bardziej, żeby obcemu mówić o swoich błędach)
 - - środowisko, które nie akceptuje tego sakramentu
 - - strach przed potępieniem, osądzeniem, oceną
 - - niezrozumienie tego sakramentu i jego mocy
 - - obawa, że ksiądz "rozwie", "ktoś inny się dowie o tym co robię"
 - - konfesjonały, z których wszystko widać, czasami słychać -> wstyd przed innymi
 - - nieuznawanie/niezrozumienie, dlaczego dany czyn jest grzechem -> według sumienia danego człowieka dany czyn niekoniecznie jest zły

3. Co może pomóc w doprowadzeniu młodego człowieka do odważnej i szczerzej spowiedzi?

Najczęściej wymienianymi odpowiedziami, co może pomóc w doprowadzeniu młodego człowieka do szczerzej i odważnej spowiedzi są:

- świadektwo osoby nawróconej, celebryty, osoby, która przeżyła dobrą spowiedź;
- wiedza na temat spowiedzi: na kazaniach, na katechezie, w rozmowach w domu;
- dostępność kapłana, wrażliwość kapłana w czasie spowiedzi, „łapanie okazji” do spowiedzi oraz rozmowy z księdzem w różnych miejscach (pielgrzymki, wyjazdy, rekolekcje);
- wspólne działanie rodziców, katechetów i Kościoła zapraszające do spowiedzi (bez przymusu);

- nabożeństwa pokutne i dobrze przeprowadzony (dostosowany do grupy wiekowej) rachunek sumienia;
- zaufanie do spowiednika lub osoby, która zachęci do spowiedzi.

- staranne przygotowanie do sakramentu z naciskiem na rachunek sumienia;
 - świadectwo osoby wyspowiadanej;
 - uświadomienie, że w konfesjonale grzesznik spotyka miłosiernego Boga;
 - chęć bycia czystym;
 - okoliczności życia;
 - wsparcie i wzór wśród rodziny, rówieśników;
 - wysłuchanie kazania, nauki;
 - własna chęć poprawy swojej sytuacji duchowej;
 - wiedza o wartości sakramentu pokuty;
 - szczerą rozmową z zaufaną osobą;
- częściej na lekcjach religii, rekolekcjach omawiać rachunek sumienia, grzech i sakrament pokuty;
 - zachęcać, aby do sakramentu spowiedzi razem z dziećmi przystępowali także rodzice;
 - dostosować konfesjonały do potrzeb szczerzej, ale bardziej poufnej spowiedzi;
 - przypominać dorosłym o wielkiej potrzebie dawania przykładu dzieciom;
 - częściej podczas nauczania przytaczać cytaty z Biblii, w których jest mowa o grzechu;
 - świadectwa wierzących celebrytów o sakramencie pokuty;
 - Mądra i właściwa rozmowa, np. z księdzem przed spowiedzią, Podprowadzenie i zaprzyjaźnienie się z kapłanem by go poznać i zobaczyć, że jest "Cool ".
 - Wiedza na ten temat, spokojne tłumaczenie, dobry przykład, motywowanie, nie na siłę;
- Do szczerzej i odważnej spowiedzi mogą doprowadzić młodego człowieka świadectwa osób, które po przebytej spowiedzi doświadczyły wewnętrznej przemiany i radości, rekolekcje młodzieżowe, pielgrzymki do sanktuariów, Msze Święte połączone z modlitwą wstawienniczą. Brakuje też właściwych, dostosowanych do wieku opracowań „Rachunku sumienia”;
 - Najważniejsza w zmianie tego myślenia jest dostępność kapłana w konfesjonale przed Mszą św., homilie o mocy sakramentu pokuty oraz modlitwa księdza i osób, które czują pragnienie nawrócenia grzeszników, aby skorzystali jak najczęściej ze spowiedzi św.;
 - Ważne jest, aby jak najwięcej osób ewangelizowało w swoim środowisku dnia codziennego i przypominało o dobru, które wynika z nawrócenia i powrocie do miłującego Boga. Powinno się mocniej akcentować, że to Pan Bóg jest najważniejszy i Jego Moc a nie człowiek (kapłan);
 - Dla wszystkich okres rekolekcji adwentowych czy wielkopostnych jest czasem możliwości skorzystania ze spowiedzi św. i przyjęcia Komunii św. Pomocną inicjatywą Kościoła jest „24 godziny dla Pana” czy „noc konfesjonałów”;

- Działania wspólnoty parafialnej: świadectwo innych ludzi czy rówieśników, spotkania ze świadkami wiary, którzy nie boją się głośno mówić o swojej wierze czy też nawróceniu. Możliwość spowiedzi poza konfesjonalem, gdzieś w plenerze. Wskazanie lektury uwrażliwiającej na problem zła w świecie i pomagającej w szczerym nawróceniu; uświadomienie młodzieży o grzechu narkomanii, pijaństwa, pornografii, rozróżnienie grzechu od choroby (np. alkoholizm); modlitwa o dar szczerzej spowiedzi, zachęta do pogłębiania relacji z żywym Bogiem; uświadomienie rodziców, aby zachęcali do sakramentu pojednania i byli świadkami dla swoich dzieci, pokazanie, że można każdego wieczoru zrobić sobie rachunek sumienia z całego dnia i że nie czynimy tylko złych rzeczy, ale mamy też dobre uczynki;
- propozycja wprowadzenia nabożeństwa pokutnego, wprowadzenie dni na spowiedź i nabożeństwo pokutne (dzień przed odpustem, przed wakacjami, przed rozpoczęciem roku, czuwanie przed odpustem, czuwanie z możliwością spowiedzi przed Zesłaniem Ducha Świętego, pierwsze piątki, spowiedź rekolekcyjna);
- Zachęcanie do spowiedzi podczas przyjmowania sakramentów takich jak ślub, chrzest czy w związku z pogrzebem
- Katecheza na temat spowiedzi, która pokaże wszystkim jej ogromne znaczenie oraz pomoże wykształcić sumienie;
- Świadectwo osoby nawróconej, która przeżyła dobrą spowiedź;
- „poczucie potrzeby”;
- Pielgrzymka, inne spotkania niż „codzienna Msza”;
- Dobre wyjaśnienie, czym jest spowiedź;
- Brak przymuszania ze strony kapłana, rodziców;
- Nic nie przekona.

4. Jaki wpływ w omawianym temacie wywiera na młodzież przykład ich najbliższych (rodziców, krewnych, przyjaciół, kolegów, koleżanek)? Opisz doświadczenie swoje oraz rówieśników.

Wydaje się, że spojrzenie na to pytanie zależy od tego, kto przygotowywał odpowiedź – młodzież czy grupa synodalna dorosłych.

Zdanie dorosłych można najczęściej podsumować – rodzina ma najważniejszy wpływ na szczerą i dobrą spowiedź dziecka.

Według młodzieży – rodzice mają wpływ na podejście do spowiedzi, ale tylko do pewnego czasu, dużo większe znaczenie ma wpływ przyjaciół, kolegów, znajomych, ich zachęta i świadectwo (również zachęta, że warto do tego, konkretnego księdza), w dorosłym życiu wsparcie ze strony współmałżonka.

- Wpływ rodziny, rówieśników na młodzież jest skrajnie różny, w zależności od tego, czy są wierzący. W rodzinach wierzących jest to zachęta, poczucie przymusu, tradycji. W otoczeniu rówieśników spowiedź jest najczęściej tematem tabu;
- rodzice mają ogromny wpływ od samego początku kształtowania się życia i wiary;

- Czasem działa zachęcająco czasem negatywnie. Wszystko zależy jaki się ma kontakt z rodzicami. Przyjaciele i znajomi mogą pomóc, przekazując, jak było podczas ich spowiedzi. Czy ksiądz był delikatny, miły czy chłodny i z góry traktował człowieka;
- Nie chodziłam długi czas do spowiedzi ani też do kościoła bo ksiądz na mnie nakrzyczał podczas spowiedzi;
- Przykład rodziców jest najważniejszy, czy zakodują dobre rzeczy w dziecku;
- Będąc dzieckiem, po przyjęciu Pierwszej Komunii św. naśladować rodziców i za ich namową korzystają dość często ze spowiedzi. W miarę dorastania autorytetem staje się grupa rówieśnicza, pod której wpływem często zaniedbują sakrament pokuty. Istnieje jednak wiele takich grup, wspólnot, które mają właściwe oddziaływanie na kształtowanie postaw młodzieży;
- uświadomienie rodziców, aby zachęcali do sakramentu pojednania i byli świadkami dla swoich dzieci, pokazanie, że można każdego wieczoru zrobić sobie rachunek sumienia z całego dnia i że nie czynimy tylko złych rzeczy, ale mamy też dobre uczynki;
- Świadectwo rodziców, zarówno pozytywne, jak i negatywne (niektórzy sami nie chodzą, a każą dzieciom);
- Duży wpływ grupy rówieśniczej, który jest większy niż autorytet rodziców;
- Zmiana postrzegania spowodowana wpływem najbliższych – po czasie usamodzielnienia (współmałżonek);
- Młodzież uważa, że spowiedź jest dla osób starszych, którzy boją się utraty zbawienia;

5. Jakie działania może podjąć wspólnota parafialna (lub konkretne grupy w niej działające), aby pomóc Jezusowi w szukaniu tych, którzy odeszli zbyt daleko? Gdzie i przez kogo należałoby ich szukać?

- Przejść się wieczorem po bramach kamienic, w okolicy sklepów monopolowych.
- Świadectwo, prelekcje w szkole.
- Wyjść na imprezę i pokazać, że się dobrze bawimy jako katolicy bez używek.
- Porozmawiać z ludźmi na zwykłe tematy – świadectwo zwyczajnego życia i otwartości.
- Festyny i inne przedsięwzięcia kulturalno-rekreacyjno-sportowe organizowane na terenie parafii można połączyć ze szkolnym. Wtedy większe spektrum oddziaływania.
- Docieranie przez szkolne, parafialne koła Caritas, MOPS.
- Nie wyręczanie tych osób, lecz pobudzenie ich do aktywności.
- Propozycja wyjścia starszych osób ze wspólnoty (np. członkinie Żywej Róży) do małżeństw z propozycją opieki nad dziećmi.
- ewangelizacja w szkołach prowadzona przez młodych, wspólnoty (*jak w Łodzi np. wspólnota "Młodość – lubię to" czy "Ruch czystych serc"*)
- modlitwa, uwielbienie na ulicy, np. z gitarą (chodzi o żywą modlitwę, spontaniczną, nie tylko samo odmawianie modlitw typu "Zdrowaś Maryjo")
- udostępnianie postów o wierze/spowiedzi/Bogu na portalach (np. FB, Twitter, Instagram, Snapchat)

- uwielbienie po Mszach Świętych w parafiach, nawet z pomocą zwykłego śpiewu przy akompaniamencie gitary
- wyjazdy ewangelizacyjne + możliwość spowiedzi podczas tego typu wyjazdów
- we wspólnotach:
 - zachęcanie członków wspólnoty do zmiany postawy, by zaczęli odważnie dzielić się swoimi doświadczeniami z osobami spoza wspólnoty
 - osoby nawracające się często odcinają się od starego środowiska (uchodząc tym samym nieraz za dziwolągów albo ludzi, którzy wstąpili do sekty), tymczasem może lepiej by i w tym środowisku dali świadectwo spotkania z miłosiernym Bogiem
 - uświadomienie księży prowadzących rekolekcje jak mogliby mówić, by młodzi chcieli ich faktycznie słuchać (*np. warsztaty dla księży-animatorów z młodzieżą, która mogłaby podpowiedzieć co mogliby zrobić lepiej, a co jest ok*)
 - rekolekcje mogą być też czasem trochę większej radości, powrotu do Jezusa, a nie potępienia (*tak, by młody człowiek spotkał się z wiarą radosną*)
 - ewangelizacja np. w poprawczakach, ośrodkach wychowawczych, by wzbudzić wiarę i nadzieję wśród młodych wykluczonych społecznie
 - zabieranie znajomych na wolontariat (dotyczy osób częściowo nawróconych, udzielających się w różnego rodzaju wolontariatach):
 - wielu niewierzących chce pomagać innym
 - akcje charytatywne prowadzone przez wspólnoty
- organizowanie dnia spowiedzi ludzi młodych w parafiach (raz w miesiącu, na przykład w pierwszy czwartek),
- dyżury spowiedników w parafiach (na wzór katedry),
- katecheza na temat sakramentu pokuty i pojednania, służąca m.in. obalaniu mitów dotyczących spowiedzi,
- postawa spowiedników, którą powinny charakteryzować łagodność i miłosierdzie,
- zaprzestanie praktykowania spowiedzi świętej podczas Eucharystii na korzyść czasu poza nią,
- celebracje typu *24 godziny dla Pana*.

6. Jakie są możliwości w parafii, jeśli chodzi o sakrament pokuty i pojednania? (kwestia dostępności kapłana, otwartości również na tych, którzy z różnych przyczyn prosiliby o spowiedź poza konfesjonalem)

- Bardzo często spowiedź podczas Mszy Świętej co uniemożliwia komfort i trudno odnaleźć w tym spotkanie z miłosiernym Bogiem.

- Rzadko kapłani spowiadają przed Mszą Świętą (wzmoczone działanie w pierwszy piątek miesiąca).
- Wiele zależy od nastawienia Księdza – można zadzwonić i umówić się na konkretną godzinę.
- Uwrażliwienie księży, że nie wszyscy chcą się spowiadać podczas Eucharystii.
- Wypracować schemat spowiedzi przed Mszą.
- Widać, że dostępność kapłana zależna jest od statusu osoby (znana parafianka, kleryk).
- Ludzie nie mają świadomości, że możliwa jest spowiedź poza konfesjonałem.
- Dobry pomysł „Spacerów miłosierdzia” – spowiedź podczas spaceru dookoła katedry.
- Pytanie o spowiedź podczas święcenia pokarmów w Wielką Sobotę (dylemat: „była spowiedź rekolekcyjna i nie będziemy wprowadzać złych nawyków” a „ci ludzie chcą przystąpić do sakramentu. Jeśli nie teraz, to zrezygnują.”
- Podkreślić wagę stałego spowiednika.
- spacer miłosierdzia (spacery połączone z rozmową i spowiedzią)
- "telefon do księdza-spowiednika"
- podane i udostępnione do wglądu penitentów godziny spowiedzi, wypisane, który ksiądz spowiada, na której Mszy

7. Jakie dni w ciągu roku mogłyby stanowić dobrą okazję do wspólnotowej celebracji omawianego sakramentu połączonego z dobrze przygotowanym nabożeństwem pokutnym?

Ponieważ sugestii na ten temat nie było zbyt wiele, wyliczę wszystkie:

- 1) W czasie festynu (spotkanie z poczęstunkiem) po Mszy św.
- 2) Na kilka dni przed Świętami: Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia.
- 3) Dzień połączony z rekolekcjami wielkopostnymi i adwentowymi.
- 4) Wykorzystując wydarzenia kościelne w parafii np.: sakrament bierzmowania i Komunii Świętej, uroczystości odpustowe, początek i koniec Wielkiego Postu, Święto Miłosierdzia Bożego, systematyczne nabożeństwo pokutne – raz w miesiącu.
- 5) Na początku maja, ponieważ w tym miesiącu dzieci zazwyczaj przyjmują I Komunię św., a młodzi ludzie przygotowują się do sakramentu Bierzmowania.
- 6) W misje parafialne.
- 7) W weekend w trakcie kursu Alpha.
- 8) Podczas Ogólnopolskiego Spotkania Młodych LEDNICA 2000.
- 9) Podczas Ogólnopolskiego Forum Młodych.
- 10) W comiesięczne wieczory konfesjonałów po wieczornej Mszy św.
- 11) Każdy dzień jest dobry, o ile ksiądz proboszcz się zgodzi.
- 12) Wszelkie rekolekcje.
- 13) W święta związane z Maryją.

- 14) Na większą skalę organizować „noc konfesjonałów” czy „24 godziny dla Pana”.
- 15) Minimum jeden dzień w tygodniu, kiedy konfesjonał jest czynny przez cały dzień.
- 16) Przed Świętem Wszystkich Świętych / Dniem Zadusznym.
- 17) Spowiedź dookoła kościoła – dla osób, które mają trudność w spowiadaniu się w kościele.
- 18) Podczas pielgrzymek autokarowych, pieszych i rowerowych.
- 19) Przed ważnymi egzaminami, jak np. matura.

8. Jakie są doświadczenia młodzieży, jeśli chodzi o spowiedź rekolekcyjną? Co można by uczynić, aby była to szansa bardziej wykorzystana, nie zaś zmarnowana? Co można zrobić, by lepiej wykorzystać spowiedź poprzedzającą przyjęcie sakramentu bierzmowania?

W wypadku przygotowywania młodych do sakramentu bierzmowania spowiedź jest często „odbębniiona”. Zazwyczaj jest wyznaczony jeden dzień, kiedy odbywają się spowiedzi a wtedy jest długa kolejka i spowiedź jest krótka i nie ma okazji nawiązać jakiejś relacji czy po prostu porozmawiać. Alternatywą może być umawianie się z konkretną osobą na dłuższą spowiedź tak by można było tej osobie poświęcić więcej czasu (np. tak jak robi to ks. Misiak na spacerach wokół katedry).

Dobrze by było również by w ramach przygotowań do bierzmowania mówiło się młodym od samego początku o grzechu, ponieważ czasami jest to pomijane a przecież może to pomóc im w przystępowaniu do sakramentu spowiedzi (do którego przystępowanie nie powinno być rozliczane jak ma to miejsce w niektórych parafiach).

Siostry Jadwiżanki przygotowując osoby dorosłe do sakramentu bierzmowania odbywają często osobiste rozmowy z kandydatami na różne tematy. Może warto by było, aby młodzi bierzmowani w ramach przygotowań również mogli poznać kogoś kto już przyjął ten sakrament i mógłby się stać dla nich „aniołem stróżem”, z którym można byłoby otwarcie porozmawiać na różne tematy dotyczące wiary.

- 1) Potrzebna jest rzetelna katecheza na temat sakramentu pokuty; uświadomienie, że to grzech się potępia, a nie człowieka; młodzi boją się być oceniani przez innych.
- 2) Ważna jest relacja ze spowiednikiem – wielka rola kapłana, który powinien zadbać o pozytywne emocje związane ze spowiedzią; ksiądz powinien być dostępny i komunikatywny. („Może w rozmowie ukochać tego młodego człowieka, zapytać o wątpliwości dotyczące wiary, dowartościować, okazać trochę zainteresowania, a naukę przekształcić z monologu w dialog. Młodzi ludzie są skorzy do mocnego przeżywania swojej duchowości. Można proponować wejście w ich głębsze emocje i poprzez formę, treść i przeżycia/wspomnienia poruszać ich serce do pojednania. Nie należy ignorować potrzeb emocjonalnych młodych ludzi. Można się odwoływać do ich doświadczeń lub mówić o swoich”).
- 3) Ważna jest rola rodziców w kształtowaniu nastawienia ich dzieci do spowiedzi.
- 4) Zapropnować wnikliwy, szczegółowy rachunek sumienia, przeznaczając więcej czasu na samą spowiedź.

- 5) Ogromna znaczenie ma pozytywne świadectwo – szczególnie młodych autorytetów (np. sportowców czy gwiazd) zachęających do spowiedzi.
- 6) Potrzebna jest modlitwa do Ducha Świętego o właściwe przeżycie spowiedzi.
- 7) Ważne, aby rozpowszechnić komunikaty poprzez media społecznościowe, kiedy i w jakich godzinach jest sprawowany sakrament pokuty i pojednania. Rozpowszechnianie informacji dzięki różnym formom: ulotek, ogłoszeń, plakatów, stron internetowych parafii.
- 8) Dobrze jest przygotować należycie nabożeństwo pokutne oraz wspólny śpiew wytwarzający odpowiednią atmosferę.
- 9) Zaproponować młodzieży bezpośrednio po spowiedzi św. możliwość przystąpienia do modlitwy animowanej przez grupki posługujących w kilku punktach kościoła.
- 10) Przygotować młodych do spowiedzi przez wejście w dialog w małych grupach; pozwalać zadawać pytania, dać możliwość rozmowy.
- 11) Młodzi ewangelizatorzy wspierający prowadzenie rekolekcji, ale także katecheci mogliby w czasie odbywania się spowiedzi towarzyszyć młodzieży i ją wspierać.
- 12) Ważne jest, aby dobrze wyjaśnić młodym, czym jest grzech.
- 13) Pomocą mogłoby być także przygotowanie odpowiedniego rachunku sumienia i rozdawanie go już na początku rekolekcji albo w przededniu spowiedzi.
- 14) Pomocne będzie udostępnienie wiernym tekstów, aplikacji z rachunkiem sumienia dostosowanym do ich wieku (wyznaczyć miejsce w kościele na te materiały, ogłaszać aplikacje);
- 15) Jeśli to możliwe, w bocznej kaplicy zrobić wystawienie Najświętszego Sakramentu, aby tam można było po spowiedzi zatrzymać się na modlitwie.
- 16) Ważne, aby po rekolekcjach i spowiedzi budować wśród młodych środowiska wiary przez wprowadzanie ich do już istniejących grup parafialnych lub stworzenie dla nich zupełnie nowych wspólnot.
- 17) Można przygotować młodzież do spowiedzi poprzez warsztaty, na których młodzi wypisywaliby konsekwencje grzechów.
- 18) Zaprosić odpowiednią ilość księży, którzy mają charyzmat spowiadania, żeby kolejki nie były zniechęcające i żeby każdy mógł się wyświadczyć u kogo chce.
- 19) Zaproponować świeckim wzięcie pod opiekę np. 1-3 osób i przez czas przygotowania do sakramentu spotykać się raz w miesiącu, aby porozmawiać o drodze duchowej; pokazać, że młodzi są ważni dla wspólnoty.
- 20) Warto zachęcać młodzież do korzystania z kierownictwa duchowego jako praktyki pozwalającej na zacieśnienie relacji z Jezusem.
- 21) Spowiedź w bardzo dużej grupie nie jest dobrym pomysłem; na młodzież źle wpływa hałas, obecność koleżanek i kolegów z klasy, brak koncentracji, stres, a także zły humor spowiedników.

9. Jest wiele osób (czasem młodych i bardzo znanych), które nie boją się odważnie mówić o swoim regularnym korzystaniu ze spowiedzi i o korzyściach płynących z tej praktyki. W jaki sposób można by rozpowszechnić ich świadectwo (biorąc pod uwagę, że najlepszymi ewangelizatorami młodzieży są właśnie ludzie młodzi)?

Internet: To główne źródło - według młodzieży - które należy wykorzystywać w „promowaniu”, „reklamowaniu” samego sakramentu spowiedzi (95% jest takich odpowiedzi). Padają różne propozycje dotyczące większego – szerszego – dotarcia do młodych właśnie z tym tematem. **Krótkie filmiki**, które mają zawierać konkretną treść i muszą być dobrze zrobione z napięciem, które narasta u słuchacza. Młodzi oczekują krótkiej, ale ambitnej treści połączonej z muzyką, która ma ich wprowadzić w „odpowiednią” atmosferę. Rzeczą jeszcze bardziej pociągającą jest dla nich to, jeśli te treści są przekazywane przez dzisiejszych „Idoli”, których znają np.: z boiska; internetu; telewizji; szkoły. Jeśli kogoś kojarzą to obejrzą taki filmik nawet z treścią religijną.

Chcą, aby takie filmiki były odtwarzane w kościele podczas rekolekcji i nabożeństw.

Koncerty, Eventy (Arena Łódź) są kolejną okazją do tego, aby powiedzieć coś o relacji do Boga, która zawiera w sobie praktykę spowiedzi. Według młodych w grupie na takim wydarzeniu lepiej przyjmują treści związane z Bogiem (bardziej do nich trafiają).

Małe grupy (parafialne) spotkania młodzieży powinny być urozmaicone właśnie przez zapraszanie osób, które mają podzielić się świadectwem np. spowiedzi (i trudności). Młodzi oczekują bliższego spotkania nie tylko przez internet.

Ciekawą rzeczą jest to, że w prawie we wszystkich odpowiedziach występuje słowo; **Świadectwo**. Młodzi, jeśli nie zobaczą człowieka (świadka np. księdza), który jest prawdziwy w tym co robi i czym żyje...nie chcą go słuchać; więcej nigdy nie pójda do niego do spowiedzi. Ponieważ tak zewnątrznie nie ma im co zaoferować – mówi tylko regułki, które się wyuczył. Bardzo duży akcent w odpowiedziach jest postawiony na Świadectwo konkretnej osoby i przekonanie do tego, co ktoś głosi. Dlatego również pojawiają się odpowiedzi, że nauczyciel staje się świadkiem i nie tylko od religii, ale inni mają wielkie znaczenie i wpływ na życie tym sakramentem. To co ich odrzuca, jeśli ktoś mówi jedno a robi drugie, czyli dualizm duchowy.

Forma przekazu: młodzi oczekują konkretnego jasnej drogi i planu np.: zrób tak a zobaczysz... Ja tak zrobiłem. Chcą, aby od nich wymagać, ale robić to z miłością bez gniewu.

Słusznymi wydają się być następujące przedsięwzięcia:

- zapraszanie takich osób na spotkania parafialne i katechezę,
- projekcje filmów zawierających świadectwa,
- korzystanie z internetu (strona www parafii, *Facebook*) – można zamieszczać tam świadectwa, teksty nabożeństw etc.,
- transmisja *na żywo* celebracji odbywających się w kościele,
- tworzenie siatki ludzi ewangelizatorów, co przysłuży się także podniesieniu roli osób świeckich w Kościele (bez zaniedbywania oczywiście roli kapłanów),
- rozsyłanie wiadomości tekstowych zawierających na przykład cytaty z Pisma Świętego, myśli świętych do młodych ludzi (za ich uprzednią zgodą).

10. Jak młody człowiek rozumie słowo sumienie? Jakie trudności przeszkadzają mu w usłyszeniu głosu Boga we własnym sumieniu? (Jest to rzecz niezwykle istotna, ponieważ dobrze ukształtowane sumienie jest wewnętrzną przestrzenią, w której mogą usłyszeć głos Boga. Ten głos natomiast zawsze prowadzi do stanięcia w pełnej prawdzie o sobie, tak jak w przypadku Samarytanki.)

- Spore trudności w określeniu definicji sumienia. Bardzo często było ono utożsamiane z głosem wewnętrznym, z tym, że każdy czuje zupełnie coś innego. Więcej przypisywanie sumieniu pewnej odpowiedzialności za porządek w naszym życiu. Aż do skrajności w ogóle nie zastanawiając się nad sumieniem i jego rozumieniem. W rozumieniu sumienia występują takie slogany: głos Boga, osądzanie, co dobre co złe, prawość, nienaganność, itd.
- Trudności: zasadniczo to, co służyło do odbioru treści o Bogu, spowiedzi itd. Teraz okazuje się przeszkodą np.: Internet, muzyka, brak ciszy, ciągle obrazy naładowane odpowiednimi bodźcami, natłok informacji, szybkość wyszukiwania informacji, hedonizm, brak poczucia grzechu, trwanie w grzechu ciężkim, słuchanie fałszywych świadków, niechęć do prawdy.

Wśród podstawowych trudności przeszkadzających w usłyszeniu głosu sumienia wymienia się:

- uśpienie sumienia (na skutek powtarzających się i lekceważonych grzechów),
- strach przed ciszą (równoległy jednak z pragnieniem na przykład rekolekcji w milczeniu, medytacji),
- brak ciszy w liturgii, na przykład przed spowiedzią powszechną, a także pośpiech,
- znaczna ilość bodźców zewnętrznych, które negują wartość osoby bądź milczą na jej temat, a przez to nie sprzyjają formacji sumienia,
- powszechna ignorancja (przynajmniej częściowo zawiniona) w społeczeństwie odnośnie moralnej wartości rozmaitych czynów.

Dobrym pomysłem wydaje się przeprowadzenie inicjatyw typu *100 pytań do księdza*, polegających na udostępnieniu w kościele miejsca, gdzie można zostawiać swoje pytania, na które duszpasterze będą potem odpowiadać (np. w czasie homilii lub poza Mszą św.).

WNIOSKI PASTORALNE

1. Przywrócenie właściwego poczucia grzechu przez katechety i nabożeństwa pokutne.

2. W spowiedniku młodzi ludzie chcą zobaczyć przyjaciela, przed którym można się wyzalić, porozmawiać bez pośpiechu.
3. Poprzez rekolekcje, spotkania formacyjne prowadzić młodych do żywej relacji z Jezusem.
4. Automatyzm spowiedzi prowadzi do jej kryzysu, młodzi chcą czuć się dostrzeżeni, dlatego kapłani powinni zawsze wygłaszać naukę, nie można sakramentu przeżywać w sposób mechaniczny, automatyczny i bezmyślny.
5. Kapłan zawsze dla penitenta powinien być bratem miłosiernym i współczującym, lekarzem cierpliwym nie okazującym zniecierpliwienia czy niechęci do spowiadającego się.
6. Kapłani powinni być gotowi na wysłuchanie spowiedzi poza konfesjonalem w dowolnym czasie, ważne jest także miejsce komfortowe dla osób niedosłyszących i niepełnosprawnych.
7. Dostępność do spowiedzi powinna być zawsze przed Mszą świętą.
8. W widocznym miejscu powinna być informacja o godzinach spowiedzi i w miarę możliwości, który kapłan spowiada.
9. Dostępność do rachunków sumienia pomagających przygotować się do sakramentu a podczas rekolekcji, na początku roku szkolnego, świąt organizować nabożeństwa pokutne z prowadzonym rachunkiem sumienia.
10. Młodzi mają niechęć do kartek do spowiedzi, dlatego lepiej wychowywać do odpowiedzialności bez elementu sprawdzającego w postaci kartki.
11. Zapewnić w określone dni możliwość spowiedzi w późniejszych godzinach, bardzo często młodzi przez zajęcia dodatkowe nie mają możliwości wyspowiadać się w normalnych godzinach.
12. Należy organizować nabożeństwa pokutne połączone z Adoracją Najświętszego Sakramentu np. w pierwsze piątki miesiąca dla młodzieży.
13. Dobre przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi oraz dobrze przygotowane nabożeństwo ze spowiedzią indywidualną w atmosferze spokoju i życzliwej rozmowy.
14. Bardzo ważne jest uświadomienie młodym, że przebaczenie grzechów nie jest wynikiem naszych wysiłków, ale podarunkiem Ducha Świętego oraz pojednaniem z Bogiem i drugim człowiekiem.